

**Wyrok z dnia 9 sierpnia 1995 r.**  
**II PRN 8/95**

**Bezzasadne oddalenie powództwa przeciwko zakładowi pracy o zasądzenie renty uzupełniającej z tytułu wypadku przy pracy stanowi nie tylko rażące naruszenie prawa, ale narusza także interes Rzeczypospolitej Polskiej i stanowi podstawę rewizji nadzwyczajnej w rozumieniu art. 417 § 1 k.p.c.**

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Maria Tyszel,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 1995 r. sprawy z powództwa Danuty F. przeciwko: 1. Przedsiębiorstwu Robót Górniczych "Katowice" w K., 2. Przedsiębiorstwu Robót Górniczych w J.Z., 3. Przedsiębiorstwu Eksportu i Importu "K." w K. o rentę uzupełniającą, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Pracy i Polityki Socjalnej [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 23 czerwca 1993 r., [...]

1) u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt 3 w części oddalającej powództwo w stosunku do Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K.,

2) z a s ą d z i ł od Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K. w upadłości na rzecz powódki Danuty F. tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od dnia 1 stycznia 1990 r. do 31 października 1991 r. kwotę 989,41 zł (dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych i czterdzieści jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 1991 r.

3) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Wojewódzkiego w Katowicach) od Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K. w upadłości kwotę 41,86 zł (czterdzieści jeden złotych i osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem nie uiszczonych zaliczek na koszt opinii biegłego oraz kwotę 79,70 zł (siedemdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt groszy) tytułem nie uiszczonych opłat sądowych.

**U z a s a d n i e n i e**

Powódka Danuta F. domagała się, w pozwie wniesionym 4 października 1991 r., zasądzenia od Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K. 11.890.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 stycznia 1990 r. do 31 sierpnia 1991 r., z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 1991 r. oraz po 800.000 zł miesięcznie od 1 września 1991 r. tytułem bieżącej renty wyrównawczej. Jako podstawę swych żądań wskazała śmiertelny wypadek męża Kazimierza F., któremu uległ we wrześniu 1984 r. pracując za granicą na rzecz pozwanego.

Wskazane w pozwie Przedsiębiorstwo wniosło o oddalenie powództwa w stosunku do niego, zaprzeczając faktowi zatrudnienia męża powódki.

Na wniosek tego pozwanego prowadzący postępowanie w sprawie Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wezwał do udziału w

procesie po stronie pozwanej dwa dalsze przedsiębiorstwa, tj. Przedsiębiorstwo Robót Górniczych w J.Z., jako ewentualnego pracodawcę męża powódki oraz Przedsiębiorstwo Eksportu i Importu "K." w K., wobec twierdzenia pierwszego z pozwanych, że do tego Przedsiębiorstwa przekazany został w 1988 r. Dział Wykonawstwa Zagranicznego wraz z pracownikami. Jednakże pozwani ci także wnieśli o oddalenie w stosunku do nich powództwa. Przedsiębiorstwo Robót Górniczych w J.Z. twierdziło, że męża powódki zatrudniało tylko do 1982 r., a następnie udzieliło mu urlopu bezpłatnego w związku z podjęciem przez niego pracy na budowie P.R. w Niemczech prowadzonej przez Przedsiębiorstwo Eksportu i Importu "K.". Z kolei to ostatnie Przedsiębiorstwo twierdziło, że generalnym wykonawcą wskazanej budowy w Niemczech oraz jednostką kierującą męża powódki do tej pracy było Przedsiębiorstwo Robót Górniczych w K. oraz zaprzeczyło przejęcia zobowiązań z tytułu tej budowy.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, wyrokiem z dnia 23 czerwca 1993 r. [...], zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Eksportu i Importu "K." na rzecz powódki 9.894.105 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 1992 r. tytułem skapitalizowanej renty, a w pozostałej części wobec tego pozwanego oraz w całości wobec pozostałych pozwanych powództwo oddalił, a także zasądził od wyżej wskazanego pozwanego koszty postępowania. Podstawę wyroku stanowiło ustalenie, że pracodawcą Kazimierza F. na przedmiotowej budowie w Niemczech było pozwane Przedsiębiorstwo Eksportu i Importu "K.". Ustalenie to Sąd Wojewódzki wywiódł z akt osobowych Kazimierza F., z których - zdaniem tego Sądu - wynika, że Kazimierz F. został oddelegowany do pozwanego "K.", że pracował na budowie zagranicznej i uległ tam wypadkowi, którego dokumentację posiadał pozwany "K.". Jeżeli chodzi o wysokość zasądzonej należności, to odpowiada ona połowie zarobków, które uzyskiwałby Kazimierz F., gdyby nie uległ śmiertelnemu wypadkowi i które przeznaczałby na utrzymanie powódki w okresie do dnia 31 października 1991 r. Po tej natomiast dacie żądanie pozwu nie jest zasadne, skoro powódka uzyskała wobec śmierci męża rentę rodzinną przewyższającą 50% zarobków jakie osiągałby jej mąż.

Od wyroku tego - wyłącznie w jego części zasądzającej - wniosło rewizję pozwane Przedsiębiorstwo Eksportu i Importu "K.", w której następstwie Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 28 stycznia 1994 r., [...] zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego w zaskarżonej części zasądzającej powództwo i koszty postępowania od Przedsiębiorstwa Eksportu i Importu "K." i powództwo to oddalił. W uzasadnieniu powołanego wyroku z dnia 28 stycznia 1994 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenie pracodawcy Kazimierza F. w chwili jego wypadku, zostało przez Sąd Wojewódzki dokonane sprzecznie z zebrany w sprawie materiałem, bo pomija Porozumienie o współpracy w zakresie realizacji zadań eksportowych resortu górnictwa i energetyki na zasadach komisju zawarte między "K." a Przedsiębiorstwem Robót Górniczych w K. zwanym Generalnym Wykonawcą. Mianowicie - według § 31 tego Porozumienia, wszelkie czynności związane z przygotowaniem, ubezpieczeniem w kraju i delegowaniem za granicę pracowników Generalnego Wykonawcy dla wykonania świadczeń eksportowych wykonuje i załatwia Generalny Wykonawca, który także zawiera umowy z pracownikami. W świetle tego dokumentu należy przyjąć, że pracodawcą Kazimierza F. w zakresie jego pracy na zagranicznej budowie było PRG w K., natomiast "K.", nie będąc stroną umowy o pracę, wykonywał tylko niektóre obowiązki z zakresu prawa pracy (sporządzenie protokołu powy-

padkowego) na podstawie Porozumienia, ale z tego powodu nie ponosi odpowiedzialności za wypadek przy pracy męża powódki.

W świetle wyroku Sądu Apelacyjnego bezzasadnie zostało oddalone powództwo w stosunku do Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K., jednakże ta część wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, wobec jej niezaskarżenia, uzyskała prawomocność, którą można było wzruszyć jedynie w trybie rewizji nadzwyczajnej.

W tej sytuacji Minister Pracy i Polityki Socjalnej wniósł rewizję nadzwyczajną zarzucając zaskarżonemu wyrokowi Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 23 czerwca 1993 r., w części oddalającej powództwo w stosunku do Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K., rażące naruszenie art. 3 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu Minister Pracy i Polityki Socjalnej stwierdził, że pominięcie przez Sąd Wojewódzki zasadniczego dowodu, z którego wynikało, że mąż powódki uległ wypadkowi w czasie pracy świadczonej na podstawie umowy o pracę z PRG "K." i w konsekwencji - sprzeczne z prawem oddalenie roszczenia powódki - stanowi nie tylko rażące naruszenie prawa, ale także narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej. Pozbawia bowiem powódkę renty wyrównawczej za okres od dnia 1 stycznia 1990 r. do dnia 31 października 1991 r., jak też uniemożliwia jej czynienie starań o wypłatę takiej renty w przyszłości, gdy pobierana przez nią renta rodzinna będzie niższa niż 50% zarobków jakie uzyskiwałby jej mąż gdyby żył. W konkluzji Minister Pracy i Polityki Socjalnej wniósł o uchylenie wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w zaskarżonej części i zasądzenie od Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K. na rzecz powódki, tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od dnia 1 stycznia 1990 r. do dnia 31 października 1991 r. kwotę 9.894.105 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 1991 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka Danuta F. w pozwie wniesionym w dniu 4 października 1991 r., skierowała roszczenie o rentę wyrównawczą w stosunku do Przedsiębiorstwa Robót Górniczych "K." w K. jako pracodawcy jej męża na budowie P.-R. w RFN, który na skutek wypadku przy pracy na tej budowie w dniu 5 września 1984 r., zmarł 16 września 1984 r.

Rozpoznający sprawę w pierwszej instancji Sąd Wojewódzki wezwał do udziału w postępowaniu po stronie pozwanej dwa inne przedsiębiorstwa w związku z jedyną okolicznością faktyczną, która stała się sporną, tj. które z przedsiębiorstw wskazanych przez powódkę, a następnie przez pozwane PRG w K., zatrudniało Kazimierza F. na zagranicznej budowie, na której uległ śmiertelnemu wypadkowi. To słuszne co do zasady działanie Sądu Wojewódzkiego, zmierzające do zapewnienia pełnej skuteczności zgłoszonemu w pozwie roszczeniu odszkodowawczemu powódki, nie doprowadziło jednakże do pożądanego skutku ze względu na błąd tego Sądu w ustaleniach dotyczących spornego faktu. Sąd Wojewódzki - jak to wyżej przedstawiono - o zatrudnieniu Kazimierza F. przez Przedsiębiorstwo Eksportu i Importu "K." wnioskował z okoliczności dotyczących sporządzenia i przechowywania dokumentacji wypadkowej przez to Przedsiębiorstwo, pomijając jego twierdzenie, że działało "na rachunek" zatrudniającego, którym było PRG w K., na podstawie zawartego "Porozumienia o ws-

półpracy...". Niewyjaśnienie tej okoliczności, o podstawowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, należy ocenić, podobnie jak w rewizji nadzwyczajnej Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, za rażące naruszenie zasad procedury cywilnej, a w szczególności określonej w art. 3 § 2 k.p.c., zasady wszechstronnego badania i ustalania wszystkich istotnych okoliczności sprawy w celu wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. To czego bowiem bezzasadnie zaniechał wyjaśnić Sąd Wojewódzki wyjaśnił dopiero Sąd Apelacyjny w Katowicach i okazało się, że twierdzenie pozwanego Przedsiębiorstwa Eksportu i Importu "K." ma przekonywającą podstawę w treści specjalnej umowy o współpracy (powoływane wyżej Porozumienie o współpracy... z dnia 27 października 1975 r.) pomiędzy tym Przedsiębiorstwem a Przedsiębiorstwem Robót Górniczych w K. Zwłaszcza z § 31 tego Porozumienia wynika, że do Generalnego Wykonawcy robót zagranicznych, którym było PRG w K., należały: "wszelkie czynności związane z przygotowaniem, ubezpieczeniem w kraju i delegowaniem za granicę pracowników Generalnego Wykonawcy", a także zawieranie umów z pracownikami (§ 31 pkt 2 tego Porozumienia). Wprawdzie powódka nie dysponowała dokumentem umowy o pracę na przedmiotowej budowie zagranicznej zawartej przez PRG w K. z Kazimierzem F., jednakże przedstawiła umowę o pracę w zakresie przedmiotowej budowy, zawartej przez to Przedsiębiorstwo z innym pracownikiem tej budowy, co dodatkowo wskazuje na zrealizowanie powołanego wyżej Porozumienia o współpracy, określającego rolę PRG w K. jako Generalnego Wykonawcy i zakładu pracy.

Błędne, wynikające z przedstawianego zaniechania wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych, ustalenie przez Sąd Wojewódzki, że zakładem pracy Kazimierza F. był pozwany "K.", zostało naprawione w toku postępowania instancyjnego na skutek rewizji tego pozwanego. Natomiast poza tym postępowaniem instancyjnym pozostawał wyrok Sądu Wojewódzkiego w części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego PRG w Katowicach. Wyrok ten mógł być uchylony tylko na skutek rewizji nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy w pełni podzielił wyrażoną w tej rewizji ocenę Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, że sprzeczne z prawem pozbawienie powódki należnej renty uzupełniającej od zakładu pracy zatrudniającego jej męża w czasie jego śmiertelnego wypadku, stanowi nie tylko rażące naruszenie prawa, ale także narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu art. 417 § 1 k.p.c.

Z powyższych przyczyn, skoro pozostałe okoliczności dotyczące wysokości należnego powódce świadczenia zostały wyjaśnione w sposób nie budzący wątpliwości i nie były kwestionowane przez pozwanego zakład pracy - Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję nadzwyczajną wraz z jej wnioskiem co do orzeczenia o istocie sprawy.

=====